

"Głos Kościoła" w ramach Forum Bioetycznego STM obejmuje wybór wypowiedzi, które nie zawsze odnoszą się wprost do omawianego zagadnienia, ale na zasadzie analogii mogą być pomocne w jego moralnej ocenie.

Czy farmaceuci mają prawo do sprzeciwu sumienia?

Benedykt XVI,

Farmaceuta ma prawo do sprzeciwu sumienia.

Przemówienie do międzynarodowego kongresu farmaceutów katolickich
(29 X 2007)

"Panie przewodniczący, drodzy przyjaciele!

Z radością was przyjmuję, uczestników XXV Międzynarodowego Kongresu Farmaceutów Katolickich, obradujących na temat: «Nowe horyzonty praktyki farmaceutycznej». Poszerzanie się w dzisiejszych czasach arsenału środków leczniczych i wynikających z tego możliwości terapeutycznych wymaga od farmaceutów zastanowienia się nad coraz rozleglejszymi funkcjami, jakie przychodzi im pełnić, zwłaszcza jako pośrednikom między lekarzem a pacjentem. Wobec pacjentów winni spełniać rolę edukacyjną, ucząc właściwego stosowania leków, a zwłaszcza informując o etycznych implikacjach używania niektórych z nich. W tej dziedzinie nie wolno usypiać sumień, na przykład pomijając milczeniem skutki działania substancji aktywnych, które mają uniemożliwiać zagnieżdzenie się embrionu lub skrócić życie człowieka. Farmaceuta powinien zachęcać wszystkich do kierowania się głęboko ludzkimi uczuciami, ażeby każda istota była objęta ochroną od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci, a leki spełniały naprawdę rolę terapeutyczną. Nie wolno też nierozważnie wykorzystywać nikogo jako przedmiotu eksperymentów terapeutycznych, które należy przeprowadzać zgodnie z protokołami uwzględniającymi podstawowe normy etyczne. Wszelkie postępowanie terapeutyczne lub eksperymenty powinny mieć na celu ewentualne polepszenie samopoczucia człowieka, a nie tylko postęp naukowy. Dążenie do dobra ludzkości nie może się odbywać kosztem dobra osób poddanych terapii. W sferze moralnej wasza federacja winna zająć się kwestią sprzeciwu sumienia, do którego prawo należy przyznać waszej społeczności zawodowej; pozwoli wam to uniknąć współudziału, bezpośredniego lub pośredniego, w dostarczaniu produktów pozwalających wprowadzać w życie decyzje jednoznacznie niemoralne, takie na przykład, jak aborcja czy eutanazja.

Ponadto różne struktury farmaceutyczne – laboratoria, ośrodki szpitalne, wytwórnie leków – a także wszyscy ludzie naszej epoki winni poczuwać się do solidarności w sferze lecznictwa, aby umożliwić dostęp do opieki lekarskiej i leków pierwszej potrzeby wszystkim warstwom społecznym we wszystkich krajach, zwłaszcza ludziom najuboższym.

Obyście umieli, jako farmaceuci katolicy, poddając się kierownictwu Ducha Świętego, czerpać z życia wiary i z nauczania Kościoła wskazówki, które będą wam pomagać w pracy zawodowej w kontakcie z chorymi, potrzebującymi wsparcia ludzkiego i moralnego, aby mogli żyć nadzieją i znaleźć wewnętrzne siły do przeżywania kolejnych dni. Waszym zadaniem jest też pomagać ludziom młodym, którzy rozpoczynają pracę w różnych sektorach farmaceutycznych, zastanawiać się nad coraz bardziej delikatnymi implikacjami etycznymi ich działań i decyzji. W związku z tym potrzebna jest mobilizacja i zjednoczenie się katolickich pracowników służby zdrowia i ludzi dobrej woli w celu pogłębienia ich wykształcenia nie tylko na płaszczyźnie technicznej, ale także w sferze bioetyki, a jednocześnie proponowania tego rodzaju formacji całej kategorii zawodowej. Istota ludzka

jest obrazem Boga i dlatego zawsze powinna być w centrum badań naukowych i decyzji w sferze biomedycznej. Fundamentalne znaczenie ma też naturalna zasada, mówiąca o obowiązku leczenia chorych. Nauki biomedyczne służą człowiekowi; gdyby tak nie było, byłyby bezduszne i nieludzkie. Cała wiedza naukowa w dziedzinie zdrowia i wszelkie działania terapeutyczne mają służyć choremu człowiekowi, postrzeganemu integralnie, którego należy traktować jako aktywnego partnera w procesie leczenia i szanować jego autonomię.

Zawierając wstawiennictwu Matki Bożej i św. Alberta Wielkiego was oraz chorych, których macie leczyć, udzielam wam, a także wszystkim członkom waszej federacji i waszym bliskim apostolskiego błogosławieństwa".